

Sygn. akt III C 1749/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSO Błażej Domagała

Protokolant: Iwona Rogala

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 roku w Warszawie

sprawy z powództwa S. U. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda S. U. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 4367,40 (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem 40/100) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powoda S. U. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 1850,16 (tysiąc osiemset pięćdziesiąt 16/100) złotych, tytułem nieopłaconych kosztów sądowych – wydatków związanych z opiniami biegłych.

Sygn. akt III C 1749/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 listopada 2014 roku powód S. U. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S.:

1. kwoty 72.959 zł tytułem odszkodowania za skradziony pojazd z polisy auto-casco wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014 roku do dnia zapłaty,
2. kwoty 17.888 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie umowy ubezpieczenia AC, wynikającej z pozbawienia możliwości zarobkowych spowodowanych brakiem środków finansowych na zakup nowego pojazdu z powodu niewypłacenia należnego odszkodowania za skradziony pojazd (za okres od 27 marca 2014 roku do 15 października 2014 roku po 2.752 zł miesięcznie) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. (dalej: (...) albo (...)) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. U. (1) w dniu 22 marca 2013 roku kupił od G. W. samochód marki T. (...) o nr VIN: (...), na niemieckich numerach rejestracyjnych, za kwotę 60.000 zł. Otrzymał od sprzedającego pełną dokumentację pojazdu, w tym dokumenty dotyczące odprawy celnej w celu rejestracji. Dołączona była także umowa z dnia 4 marca 2012 roku, gdzie jako sprzedający był wpisany R. P., a kupujący G. W., który nabył przedmiotowy pojazd za kwotę 24.000 zł. W treści umowy znajdował się zapis: „samochód uszkodzony (po spaleniu)”.

(umowa kupna-sprzedaży z dnia 22.03.2013 r. – k. 9, zeznania S. U. (1) na rozprawie w dniu 14 października 2015 r. 00:12:36-00:30:48, umowa kupna-sprzedaży z dnia 04.03.2012 r. – k. 158, zeznania S. U. (1) na rozprawie w dniu 10 czerwca 2016 r. 00:05:11-00:14:01).

R. P. nigdy nie był właścicielem samochodu marki T. (...) i nie zawierał żadnej umowy z G. W.. Nie nabył on również przedmiotowego samochodu od sprzedawcy w Niemczech. Umowa na podstawie której miało dojść do zakupu samochodu od (...)w B. przez R. P. nie została zawarta przez te osoby.

(zeznania świadka R. P. – k. 270-270v, akta 3 Ds. 309/14 Prokuratury Rejonowej (...): k. 66-67 – protokół przesłuchania R. P., k. 84 – pismo Komendy Głównej Policji (...)).

Wcześniej pojazd marki T. (...), znajdując się na terenie Niemiec uległ poważnemu uszkodzeniu, bowiem w dniu 18 września 2011 roku został spalony, w wyniku czego zniszczeniu uległo całe wnętrze; szkodę zakwalifikowano jako całkowitą. G. W. nabył pojazd uszkodzony, którego wnętrze było spalone, a następnie dokonał jego naprawy.

(raport likwidacji szkody (...) w Niemczech – k. 186-196, dokumentacja fotograficzna – k. 152-156, zeznania świadka G. W. – k. 270v).

Powód nie miał problemu z rejestracją zakupionego pojazdu, który przeszedł pomyślnie badanie techniczne. Decyzją Starosty (...) z dnia 4 czerwca 2013 roku został zarejestrowany samochód marki T. (...), po uprzedniej jego rejestracji czasowej.

(dokumenty dotyczące rejestracji pojazdu k. 200-217, zeznania S. U. (1) na rozprawie w dniu 10 czerwca 2016 r. 00:05:11-00:14:01).

Strony postępowania łączyła umowa z dnia 23 maja 2013 roku, polisa nr (...) dot. m.in. tzw. ubezpieczenia auto-casco. Zgodnie z jej postanowieniami ubezpieczony został pojazd będący w posiadaniu powoda – T. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2009. Wartość pojazdu określono na 72.959 zł. Umowa ubezpieczenia została zawarta na okres od 23 maja 2013 roku do 22 maja 2014 roku, suma ubezpieczenia wynosiła kwotę 72.959 zł. W umowie powołano się na ogólne warunki ubezpieczenia (OWU). W czasie zawierania umowy powód nie poinformował ubezpieczyciela o uprzednich uszkodzeniach pojazdu, o tym, że uległ on spaleniowi na terenie Niemiec, a więc nie przedstawił istotnych informacji dotyczących jego rzeczywistej wartości.

(polisa komunikacyjna ogólna – k. 10-13, OWU – k. 35-42).

Samochód był wykorzystywany przez powoda do prowadzenia działalności gospodarczej w ramach (...), którą wykonywał na podstawie umowy współpracy z dnia 13 czerwca 2013 roku. Powód wyposażył dodatkowo samochód w felgi, nawigację, kasę fiskalną i radio.

(umowa współpracy – k. 52-54, zeznania S. U. (1) na rozprawie w dniu 14 października 2015 r. 00:12:36-00:30:48).

W nocy z 21 na 22 lutego 2014 roku na niestrzeżonym parkingu przy ul. (...) w W. dokonano kradzieży przedmiotowego pojazdu. Powód zgłosił kradzież w Komendzie Rejonowej Policji w W..

(zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia – k. 16).

Prowadzone przez Policję dochodzenie nie doprowadziło do ustalenia okoliczności kradzieży oraz sprawców przestępstwa, ostatecznie umorzono je wobec niewykrycia sprawcy czynu zabronionego.

(postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 17-18).

Pismem z dnia 25 kwietnia 2014 roku pozwany ubezpieczyciel odmówił powodowi wypłaty odszkodowania, stwierdzając brak podstaw do jego wypłaty. Powołując się na art. 84 k.c. pozwany oświadczył, że uchyla się od

skutków prawnych umowy ubezpieczenia auto-casco potwierdzonej polisą nr (...), a co za tym idzie odmawia objęcia zgłoszonej szkody ochroną ubezpieczeniową. Wskazano, że zawarcie umowy ubezpieczeniowej było działaniem pod wpływem błędu, bowiem gdyby okoliczności dotyczące stanu technicznego były znane (...) w chwili zawierania umowy ubezpieczenia, nie doszłoby do złożenia oświadczenia woli – zawarcia umowy ubezpieczenia. Odwołanie powoda nie zostało uwzględnione.

(decyzja – k. 22-23, odwołanie – k. 24-25, decyzja – k. 26-27).

Rzeczywista wartość ubezpieczonego pojazdu, z uwzględnieniem uszkodzeń powstałych w Niemczech wynosiła 55.200 zł brutto.

(opinia biegłego sądowego S. G. – k. 448-510, 546-564 oraz biegłego T. H. – k. 581-589).

W związku z kradzieżą pojazdu powód utracił część dochodów w wyniku niemożności świadczenia usług samochodem, wielkość utraconego zarobku wyniosła ok. 3.408,55 zł.

(opinia biegłego T. W. – k. 648-703).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy: złożonych dokumentów, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowano oraz w oparciu o zeznania świadków i częściowo zeznania powoda.

Załączonym do akt dokumentom Sąd dał wiarę, jako że ich autentyczność, jak i wynikające z nich fakty nie budziły wątpliwości w świetle wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd nie znalazł także podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadków, albowiem nie zaistniały okoliczności, które dawałyby podstawę do ich podważenia. Świadek R. P. nie posiadał wiedzy odnośnie okoliczności przedmiotowej sprawy, albowiem nigdy nie był właścicielem samochodu marki T. (...), nie zawierał żadnych umów z G. W., wręcz nie znał go. Natomiast świadek G. W. w swoich zeznaniach opisał uszkodzenia przedmiotowego pojazdu, wskazał że samochód został przez niego naprawiony, a następnie sprzedany powodowi, który został powiadomiony o jego wcześniejszym spaleniu. Zeznania świadka w tym zakresie były logiczne i spójne oraz znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Świadek pomimo, iż miał zakupić pojazd od R. P., bowiem na takie dane była zawarta umowa z dnia 4 marca 2012 roku, to jednak wskazał, że nie kojarzy świadka, który wychodził z sali rozpraw – a był nim właśnie R. P.. Powyższe świadczy o tym, że nieznanne było pochodzenie przedmiotowego pojazdu oraz to przez kogo został samochód wprowadzony na teren RP.

Odnosnie zeznań powoda wskazać należy, że w zakresie w jakim twierdził, iż nie posiadał wiedzy o znacznym uszkodzeniu pojazdu, jego uprzednim spaleniu, jego zeznania nie zasługiwały na wiarę, albowiem pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym i zasadami doświadczenia życiowego. Jego wiedza odnośnie tych okoliczności wynikała wprost z umowy, którą powód otrzymał przy nabyciu przedmiotowego pojazdu. Nieprzekonywujące były jego twierdzenia, że zapis o treści: „samochód uszkodzony (po spaleniu)” zawarty był w treści umowy tylko w celu zniżenia ceny pojazdu, nie zasługiwały one na wiarę przy uwzględnieniu logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. W pozostałym zakresie, Sąd nie znalazł powodów, aby kwestionować wiarygodność zeznań pozwanego.

Sporządzone opinie biegłych nie budziły wątpliwości, były poprawne metodologicznie, spójne, logiczne i weryfikowalne. Jedyne w przypadku ekspertyzy S. G. zachodziła konieczność częściowego zweryfikowania jego wniosków przez innego biegłego, a to z uwagi na konieczność oparcia wyliczeń na systemie E., zgodnie z zasadami przyjętymi w ramach umowy ubezpieczenia w pozwanej spółce; biegły nie posiadał stosownej licencji na korzystanie z tego programu. W związku z tym częściowo należało zlecić sporządzenie opinii innemu biegłemu. Ekspertyza T. W. nie była kwestionowana.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie roszczenie powoda wynikało z umowy ubezpieczenia tzw. auto-casco i należało zastosować przepisy art. 805 § 1 i 2 k.c., mając na uwadze treść łączącej strony umowy ubezpieczenia, a w szczególności ogólne warunki ubezpieczenia (OWU).

Zgodnie z art. 805 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Jednym z typowych ubezpieczeń o charakterze majątkowym, obok obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem tych pojazdów, jest ubezpieczenie auto-casco. W przeciwieństwie do ubezpieczenia OC nie jest ono obowiązkowe, obejmuje natomiast szkody wyrządzone w następstwie zwłaszcza kradzieży pojazdu, jak również innych jego zniszczeń.

Niewątpliwym było, że przedmiotowy pojazd został skradziony, a także, że postanowieniem z dnia 28 marca 2014 roku umorzono postępowanie przygotowawcze w sprawie o czyn z art. 279 § 1 k.k., wobec niewykrycia sprawcy kradzieży samochodu marki T. (...), która miała miejsce w nocy z 21 na 22 lutego 2014 roku.

Okolicznością bezsporną było, że skradziony powodowi pojazd był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Strona pozwana uchyliła się od skutków złożonego oświadczenia woli na podstawie art. 84 k.c. powołując się na błąd co do treści czynności prawnej. Błąd polegał na tym, że pozwane TU nie zostało poinformowane przez powoda o poważnej szkodzie, jakiej uległ przedmiotowy pojazd na terenie Niemiec, była to szkoda całkowita. Niewątpliwie powyższe miało istotny wpływ na zawarcie umowy ubezpieczenia. Gdyby okoliczności dotyczące stanu technicznego pojazdu były znane pozwanemu w chwili zawierania umowy, nie doszłoby bowiem do zawarcia umowy ubezpieczeniowej.

W myśl art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej, można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast § 2 stanowi, że można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Pozwany po ustaleniu, że ubezpieczony pojazd był wcześniej poważnie uszkodzony, gdyż w dniu 18 września 2011 roku uległ spaleni, uchylił się od skutków prawnych związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia z powodem. Sąd uznał za skuteczne uchylenie się przez pozwane TU od skutków złożonego oświadczenia woli pod wpływem błędu.

Bezspornym było, że wartość pojazdu została określona na kwotę 72.959 zł ze stałą sumą ubezpieczenia, zgodnie z którą za wartość rynkową pojazdu w czasie okresu ubezpieczenia uznawana jest suma ubezpieczenia określona w umowie, o ile suma ta została ustalona zgodnie z § 15 ust. 1, 3-5 OWU. Na podstawie § 15 ust. 1 OWU w ubezpieczeniu pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający, a suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Wartość pojazdu jest ustalana, zgodnie z zawartą umową, w oparciu o system E. lub I.. Z powyższego wynikało, że to powód powinien poinformować ubezpieczyciela o rzeczywistej wartości pojazdu, na którą niewątpliwie wpływ miało jego wcześniejsze uszkodzenie.

Okoliczności związane z zawarciem umowy wskazują, że doszło do wywołania przez S. U. (1) błędu po stronie ubezpieczyciela. Suma ubezpieczenia wskazana w treści umowy ubezpieczenia nie odpowiadała bowiem rzeczywistej

wartości rynkowej pojazdu na dzień zawierania umowy. Na wartość pojazdu – co wynikało chociażby ze sporządzonych w sprawie opinii - mają wpływ m.in. wszelkie okoliczności dotyczące jego przebiegu, czy wcześniejsze uszkodzenia. Ze sporządzonej ekspertyzy wynikało, że różnica w wartości samochodu, przy przyjęciu, że pojazd nie był spalony w Niemczech oraz, że takiemu uszkodzeniu uległ, była znaczna – wynosiła 1/4 jego wartości. Uwzględniając OWU, a także zwykłe zasady lojalności kontraktowej i przeciętnej staranności, powód przy zawieraniu umowy ubezpieczenia powinien poinformować ubezpieczyciela o rzeczywistej wartości pojazdu, uwzględniając jego uprzednie uszkodzenie. Tym samym powinien wskazać, że pojazd uległ spaleni, o czym – jak ustalono – wiedział. Miało to niewątpliwie wpływ nie tylko na samo zawarcie umowy, ale i na wartość pojazdu, wysokość składki czy wysokość ewentualnego należnego odszkodowania w przypadku szkody.

W ocenie Sądu, powód świadomy był tego, że zakupiony przez niego pojazd był spalony, a następnie naprawiony. Wynikało to wprost z przekazanej powodowi umowy z dnia 4 marca 2012 roku zawartej pomiędzy R. P. a G. W., od którego powód zakupił przedmiotowy samochód. W treści umowy było wyraźnie wskazane: „samochód uszkodzony (po spaleni)”. Niniejsza umowa została złożona przez powoda w Starostwie Powiatowym w W.. Wobec powyższego brak było podstaw, aby uznać za wiarygodne twierdzenia powoda, iż nie posiadał wiedzy, że zakupiony przez niego pojazd był uprzednio uszkodzony poprzez spaleni. Zasadny logicznego rozumowania pozwalają na przyjęcie, że kwota za którą G. W. zakupił samochód od poprzedniego właściciela tj. 24.000 zł była znacząco niższa od tej, którą powód zapłacił klupując przedmiotowy pojazd, co może świadczyć o tym, że szkoda (spaleni) była znacznych rozmiarów.

Niewątpliwie błąd dotyczył istotnych okoliczności dotyczących czynności prawnej i był wywołany przez stronę powodową. Nie mogło budzić wątpliwości, że dotyczył on podstawowej dla zawarcia umowy okoliczności, a więc stanu i wartości pojazdu. Nadto był to błąd istotny, bowiem poza sporem musiało być, że gdyby strona pozwana została powiadomiona o wcześniejszych uszkodzeniach samochodu nie zawarłaby takiej umowy, a z pewnością nie doszłoby do nawiązania umowy o takiej samej treści. Jednocześnie błąd został wywołany przez powoda, przy czym w zasadzie bez znaczenia było, czy doszło do tego w sposób przez niego zawiniony. Z tych przyczyn należało uznać, że towarzystwo ubezpieczeniowe skutecznie uchyliło się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli.

Strona pozwana podnosiła w trakcie postępowania dalej idące zarzuty, dotyczące legalności sprowadzenia na teren Rzeczypospolitej Polskiej przedmiotowego pojazdu, wskazując, że został on wprowadzony na teren RP przez osoby, które nie były właścicielami tego pojazdu. W myśl § 11 ust. 1 pkt 7 OWU (...) nie odpowiada za szkody w pojeździe nielegalnie wprowadzonym na teren Polski. Zgodnie zaś z definicją § 3 ust. 12 OWU pojazdem nielegalnie wprowadzonym na teren Rzeczypospolitej Polskiej jest nie tylko pojazd niedostarczony do miejsca odprawy celnej lub niezgłoszony do tej odprawy, lecz także wprowadzony do kraju z zachowaniem ww. obowiązku, jednak bez zachowania obowiązku podania w zgłoszeniu celnym prawdziwych informacji o pojeździe lub o wcześniejszych właścicielach. W rozpoznawanej sprawie ustalono, że świadek R. P. nigdy nie był właścicielem przedmiotowego pojazdu i nie znał G. W.. Pomimo, że jego nazwisko figuruje na umowie sprzedaży samochodu T. (...), to podpis pod umową nie był jego podpisem, nigdy nie zawierał takiej umowy. Nie nabył on również nabywcą pojazdu w Niemczech, co więcej podmiot mający go sprzedać nie brał udziału w tej czynności. Tym samym stwierdzić należy, że samochód marki T. (...) był pojazdem nielegalnie wprowadzonym na teren Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu warunków OWU. Bowiem pomimo jego zarejestrowania i uprzedniego zgłoszenia do odprawy celnej, nie zostały spełnione wymagania dotyczące obowiązku podania prawdziwych informacji dotyczących własności pojazdu, jego nabycia. Nie mogło budzić wątpliwości, że powód nabył pojazd od osoby nieuprawnionej, przez co niewątpliwie został oszukany, jednakże w takich okolicznościach OWU dawały możliwość uchylenia się przez zakład ubezpieczeń od obowiązku naprawienia szkody. W tej sytuacji S. U. (1) może dochodzić ewentualnych roszczeń odszkodowawczych w stosunku do sprzedawcy samochodu.

Podsumowując powyższe wywody, w ocenie Sądu w sprawie zachodziły okoliczności, które uzasadniały odmowę przyznania powodowi odszkodowania. Bowiem skuteczne stało się uchylenie przez pozwanego w dniu 23 maja 2013 roku od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy ubezpieczenia. W rozpoznawanej sprawie stwierdzić należy, że zaistniała wada oświadczenia woli w postaci błędu z art. 84 k.c. Składając w dacie 25 kwietnia 2014 roku pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego

pod wpływem błędu wywołanego przez powoda, pozwany dochował wymogu z art. 88 § 1 k.c. tj. wymogu pisemnej formy oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli, a jednocześnie zmieścił się w rocznym terminie do tego przewidzianym, liczonym od chwili jego wykrycia. Niezależnie od tego istniała również podstawa do odmowy naprawienia szkody z uwagi na zaistnienia przesłanek określonych w OWU.

Mając powyższe okoliczności na uwadze powództwo oddalono przy uwzględnieniu powołanych w uzasadnieniu przepisów.

Wobec wydania wyroku w sprawie, stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. Sąd zobligowany był do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wniosek o zasądzenie kosztów strony reprezentowane przez pełnomocników zgłosiły przed zamknięciem rozprawy (art. 109 § 1 k.p.c.).

W niniejszej sprawie znajdowała zastosowanie zasada odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Powód przegrał sprawę, zatem Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 4367,40 zł, na którą składało się: wynagrodzenie pełnomocnika (stosownie do minimalnych stawek – 3.600 zł określone na podstawie przepisu § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 4 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) i koszt opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa (17 zł). Czynności pełnomocnika w niniejszej sprawie nie były aż tak skomplikowane i nadmierne, co uzasadniałoby zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej, o co wnoszono. Składane pisma nie były obszernie, prowadzone czynności dowodowe nie odbiegały od podejmowanych w podobnych sprawach. Na pozostałe koszty w wysokości 750,40 zł złożyły się wydatki dotyczące przesyłanej korespondencji w niniejszej sprawie oraz zaliczka na poczet opinii biegłego. W związku z tym należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę jak w pkt 2 wyroku.

W pkt 3 wyroku na podstawie art. 83 ust. 2 i 113 u.k.s.c., Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 1850,16 zł, tytułem nieopłaconych kosztów sądowych – wydatków związanych z opiniami biegłych, które były ponoszone tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.